

Marek Jakubiec

**Artykuł 191 § 1a k.k.
(analiza krytyczna ze szczególnym uwzględnieniem
znamienia „zajmowany lokal”)**

1. Wprowadzenie

Ustawą z dn. 10 września 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Prawo budowlane oraz ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia¹ do polskiego porządku prawnego został wprowadzony przepis, penalizujący zachowania polegające na stosowaniu przemocy „innego rodzaju” niż bezpośredni atak fizyczny w celu utrudnienia korzystania z zajmowanego lokalu mieszkalnego. W wyniku nowelizacji do art. 191 k.k. został dodany § 1a, wskazujący, że: „Tej samej karze [co przewidzianej w § 1, tj. pozbawienia wolności do lat 3] podlega, kto w celu określonym w § 1 stosuje przemoc innego rodzaju uporczywie lub w sposób istotnie utrudniający innej osobie korzystanie z zajmowanego lokalu mieszkalnego”. W uzasadnieniu projektu ustawy wskazywano, że dotychczasowe uregulowania w niewystarczający sposób chroniły lokatorów, względem których właściciele dopuszczają się przemocy pośredniej (tj. nie skierowanej bezpośrednio względem osób)².

Problem ten jest bardzo złożony. Z jednej strony istnieją bowiem istotne uprawnienia właścicieli, którzy dążą do odzyskania władania swoimi lokalami. Często zamieszkiwane są one przez osoby skonfliktowane z właścicielami lokali. Ze względu na bardzo daleko posuniętą ochronę uprawnień

¹ Dz.U. 2015, poz. 1549.

² Zob. uzasadnienie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, druk sejmowy nr 2682, Sejm VIII kadencji, < <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/314DB-055BF089096C1257D410036BBD7/%24File/2682.pdf> >.

lokatorów, nie jest możliwe szybkie wypowiedzenie umowy, która została zawarta na czas nieoznaczony (w przypadku umów okresowych często ich wypowiedzenie przed upływem określonego terminu nie jest w ogóle możliwe). Powstawaniu konfliktów dodatkowo służy niekiedy fakt, że płacone przez lokatorów czynsze są zdecydowanie niższe od wartości rynkowych. Nawet jednak, jeżeli umowa przestanie obowiązywać (w wyniku upływu terminu wypowiedzenia czy upływu okresu, na jaki została zawarta), nie musi to oznaczać kresu kłopotów związanych z dysponowaniem przez właściciela jego własnością. Ze względu na obecne uregulowania prawne, nie jest możliwe natychmiastowe odzyskanie lokalu, lecz konieczne jest podjęcie procedury eksmisyjnej.

Przyjęty przepis zasługuje na krytyczną analizę z kilku względów. Uwagę zwraca przede wszystkim bardzo niedoskonały sposób językowej ekspresji woli ustawodawcy. W pierwszej kolejności idzie o brak określenia charakteru korzystania z lokalu, przez co – zgodnie z literalną i systemową wykładnią przepisu – ochronę prawnokarną uzyskują również osoby zajmujące lokal niezgodnie z prawem. Warto wskazać również bardzo dalekie rozszerzenie penalizacji, przez użycie w art. 191 § 1a k.k. alternatywy: „uporczywie lub w sposób istotnie utrudniający”. Z drugiej strony, noweli zarzucić można jej nieskuteczność względem eksmisji bez wyroku sądowego, gdy odpada przesłanka „zajmowania lokalu” – w sytuacji faktycznie skutecznego pozbawienia posiadania lokalu regulacja ta nie będzie mogła znaleźć zastosowania. Istotne wątpliwości z perspektywy wymogów stawianych językowej redakcji przepisów prawa karnego budzi ponadto niedookreśloność pojęcia przemocy „innego rodzaju” (jest to jednak zagadnienie odrębne i nie będzie przedmiotem rozważań w niniejszym tekście).

W artykule zostaną przeanalizowane wskazane wyżej zagadnienia, ze szczególnym zwróceniem uwagi na charakter określenia „zajmowanie lokalu”. W tym celu zostanie wskazane znaczenie przypisywane temu sformułowaniu w Kodeksie karnym i ustawie o ochronie praw lokatorów³. Następnie zostanie dokonana jego wykładnia na gruncie art. 191 § 1a k.k. Pozwoli to na sformułowanie kilku istotnych tez, wskazujących na to, że wprowadzona nowelizacja w obecnym brzmieniu stanowi błąd legislacyjny, który wymaga szybkiej korekty przez zmianę brzmienia omawianego przepisu bądź jego całkowite usunięcie.

³ Dz.U. 2001, nr 71, poz. 733.

2. Pojęcie zajmowania lokalu w relewantnych aktach prawnych

Pojęcie „zajmowania lokalu” czy „zajmowanego lokalu” występuje w wielu aktach normatywnych, zwłaszcza w tych, które regulują zagadnienia tzw. prawa lokatorskiego. Zanim jednak przejdziemy do ich analizy, warto zwrócić uwagę na znaczenie nadawane temu terminowi w samym Kodeksie karnym. Funkcjonuje on w Kodeksie w przepisach dotyczących środka karnego, jakim jest nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, opisanego w art. 39 § 2e k.k. W podobnym kontekście występuje on w art. 41a, art. 71 § 1 pkt 7b oraz art. 244 k.k. Należy wskazać, iż w przepisach tych kontekst cywilnoprawny nie został uwzględniony, a zatem status skazanego jako właściciela, lokatora czy osoby zamieszkującej wspólnie z właścicielem jest uznany za irrelevantny. Tym samym, na gruncie Kodeksu karnego wyrażenie „zajmowany lokal” powinno być interpretowane wyłącznie z uwzględnieniem stanu faktycznego, nie zaś stanu prawnego.

Podobnie sytuacja przedstawia się na gruncie uregulowań ustawy o ochronie praw lokatorów. W art. 18 tej ustawy, regulującym kwestie odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu, znajduje się dookreślenie charakteru zajmowania lokalu, które wskazuje na to, że chodzi o jego zajmowanie bez tytułu prawnego⁴. Skoro ustawodawca uznał, że takie uściślenie jest konieczne, przyjmując założenie racjonalności prawodawcy sugeruje to, że samo wyrażenie „zajmowanie lokalu” należy odnosić do wszelkich sytuacji, gdy faktycznie mamy do czynienia z zajmowaniem lokalu.

Do zbliżonych wniosków prowadzi analiza innych sposobów użycia tego wyrażenia w ustawie o ochronie praw lokatorów. Artykuł 24 tej ustawy opisuje wyłączenie prawa do lokalu socjalnego w przypadku eksmisji osoby, która samowolnie zajęła lokal mieszkalny. Ze względu na brak tytułu prawnego do lokalu osoby eksmitowanej, ustawodawca posłużył się pojęciem „samowolnie”, które zawęży zakres zastosowania przepisu przez odpowiednią deskrypcję stanu prawnego. Redakcja tego przepisu również wskazuje na to, że pojęcie „zajmowania lokalu” odnosi się do sytuacji faktycznej, a kwestie prawne jawią się w tym kontekście jako irrelevantne. Podobne wnioski można wyciągnąć z analizy art. 25 ust. 2 czy art. 30 ustawy o ochronie praw lokatorów: również i w tych przypadkach zajmowanie lokalu zostało dookreślone opisem stanu prawnego.

⁴ Art. 18 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów brzmi: „Osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego są obowiązane do dnia opróżnienia lokalu co miesiąc uiszczać odszkodowanie”.

3. Sposoby korzystania z lokalu

Korzystanie z lokalu może odbywać się na wielu zasadach. Najbardziej oczywista sytuacja występuje wtedy, gdy w lokalu zamieszkuje jego właściciel. Przysługuje mu wtedy najszersza wiązka uprawnień względem zajmowanego lokalu. Każda próba naruszenia posiadania i swobodnego korzystania z lokalu będzie skutkowałą konsekwencjami zarówno natury cywilnoprawnej, jak i karnej. W razie utrudniania korzystania z lokalu właściciel będzie mógł wystąpić z roszczeniem negatoryjnym, a w przypadku pozbawienia władania lokalem – z roszczeniem posesoryjnym bądź windykacyjnym. Jest również chroniony przez art. 193 k.k., statuujący ochronę miru domowego. Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku korzystania z lokalu na podstawie ograniczonych praw rzeczowych, takich jak spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu czy użytkowanie. Nieco odmiennie będzie w przypadku korzystania z lokalu na podstawie stosunku zobowiązaniowego, najczęściej na podstawie umowy najmu. Tym niemniej także wtedy najemcy przysługuje szerokie spektrum możliwości działania, w które wyposażył go polski ustawodawca. Dzięki art. 343¹ Kodeksu cywilnego do ochrony władania lokalem stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie posiadania (przepis ten stanowi zresztą swoiste *superfluum*, gdyż już z samego faktu posiadania wypływa możliwość korzystania z ochrony posesoryjnej), a zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa⁵ osoba nie będąca właścicielem, ale posiadająca tytuł prawny do lokalu, również uzyskuje ochronę miru domowego (jest to związane z tym, iż w takiej sytuacji lokal stanowi miejsce „cudze” również dla właściciela).

Nie każde zajmowanie lokalu odbywa się jednak zgodnie z prawem. Możliwe są wszak sytuacje, gdy osoba władająca lokalem nie posiada do niego praw. Najbardziej jaskrawy przykład to samowolne zajęcie lokalu. Występuje ono w sytuacji, gdy osoba nie posiadająca żadnego tytułu prawnego do określonego lokalu na mocy swojej decyzji rozpoczyna posiadanie lokalu, np. włamując się do niego. Jeżeli lokal stał przedtem pusty, osoba taka – nie działająca w zamiarze dokonania kradzieży i jej nie dokonująca – zgodnie z przeważającym stanowiskiem doktryny nie popełnia nawet przestępstwa naruszenia miru domowego, dopuszcza się natomiast naruszenia posiadania i (nierzadko) zniszczenia mienia. Samo włamywanie się nie stanowi odrębnego typu czynu zabronionego.

Z podobną (a z perspektywy właściciela równie dolegliwą) sytuacją mamy do czynienia wtedy, gdy w lokalu przebywają osoby, które z różnych

⁵ Zob. postanowienie SN z 21 VII 2011 r., I KZP 5/11, OSNKW 2011, nr 8, poz. 65.

względów utraciły prawo do zamieszkiwania w nim. Może to wynikać z wygaśnięcia umowy najmu czy jej skutecznego wypowiedzenia przez wynajmującego. Jeżeli byli najemcy nie będą chcieli dobrowolnie opuścić lokalu, rozpoczyna w ten sposób naruszanie prawa, narażając się na odpowiedzialność odszkodowawczą względem właściciela (zgodnie z art. 18 ustawy o ochronie praw lokatorów). Łatwo więc dostrzec, że korzystanie lokalu może mieć różny charakter:

- 1) może odbywać się zgodnie lub niezgodnie z prawem;
- 2) korzystanie z lokalu zgodne z prawem może odbywać się na zasadzie własności, ograniczonych praw rzeczowych, stosunku zobowiązaniowego (lub, rzadziej, na mocy decyzji administracyjnych);
- 3) korzystanie niezgodne z prawem może wynikać (co najmniej) z samowolnego zajęcia lokalu bądź z braku jego opuszczenia po wygaśnięciu stosunku zobowiązaniowego.

Niestety, mnogość możliwych sytuacji nie znalazła odzwierciedlenia w art. 191 § 1a k.k. Ustawodawca ograniczył się do lakonicznego określenia „korzystanie z zajmowanego lokalu”. Warto w związku z tym rozważyć, jakie skutki prawne będzie nieść ze sobą taka redakcja omawianego przepisu.

4. „Zajmowanie lokalu” jako przesłanka faktyczna z art. 191 § 1a k.k.

Przeprowadzone analizy użycia terminu „zajmowanie lokalu” czy „zajmowany lokal” (lub analogicznych określeń czasownikowych) zdają się wskazywać, że mamy tu do czynienia z przesłanką faktyczną, a nie z przesłanką prawną. Oznacza to, że każde istotne zakłócenie zajmowania lokalu będzie mogło spotkać się z określoną reakcją prawa karnego (pod warunkiem złożenia wniosku przez osobę, która uznaje siebie za pokrzywdzonego, ze względu na wprowadzony do art. 191 § 3 k.k. tryb ścigania). Oczywiście przepisy prawa karnego nie powinny być formułowane w sposób kazuistyczny i szczególnie rozbudowany. Nie oznacza to jednak, że każde ogólne określenia wprowadzone do ustawy karnej zasługują na pozytywną ocenę – w omawianym przypadku prowadzą bowiem do trudnych do zaakceptowania wniosków. Każdy, kto włada lokalem, niezależnie od tego, jakie są podstawy prawne władania określonym lokalem (albo czy w ogóle podstawy takie istnieją) uzyskuje daleko posuniętą ochronę prawną. Całkowicie nieakceptowalne wydaje się objęcie ochroną osób przebywających w lokalu

niezgodnie z prawem. Oznaczałoby to, że niektóre działania podjęte przez właściciela lokalu w celu odzyskania władania lokalem będą mogły spotkać się nie tylko z reakcją cywilnoprawną, lecz również prawnokarną. Osoba bezprawnie zajmująca cudzy lokal będzie mogła korzystać nie tylko z ochrony posesoryjnej, lecz w określonych przypadkach właściciel będzie mógł być dodatkowo represjonowany karnie. Należy podkreślić, że już objęcie tak daleką ochroną osób zajmujących lokal na podstawie określonego tytułu prawnego (np. umowy najmu) może budzić wiele wątpliwości. Dysponują one bowiem szerokim katalogiem możliwych do podjęcia środków z zakresu prawa cywilnego, zwłaszcza możliwością wniesienia pozwu posesoryjnego, a także możliwością odparcia prób naruszenia posiadania. Warto podkreślić, że (niestety) środki te przysługują nawet wtedy, gdy doszło do samowolnego zajęcia lokalu, gdyż zakaz naruszania posiadania ma charakter bezwzględny i dotyczy również sytuacji, gdy posiadacz jest w złej wierze.

Ponadto, zgodnie ze wspomnianym orzeczeniem Sądu Najwyższego⁶, władanie lokalem w przypadku posiadania tytułu prawnego jest chronione przez różne przepisy Kodeksu karnego, m.in. art. 193 k.k., statuujący przestępstwo polegające na naruszeniu miru domowego, co jednak stanowi ochronę przed nieco innymi działaniami niż te opisane w nowym przepisie. Znalazło to swój wyraz w opiniach zgłaszanych w związku z procedowaniem nowelizacji w parlamencie, wskazujących, że wiele zachowań penalizowanych przez wprowadzane uregulowanie, na gruncie obowiązującego w momencie procedowania stanu prawnego mogło spotkać się z reakcją prawa karnego, np. na podstawie art. 190a § 1 k.k., statuującego karę za uporczywe nękanie, czy art. 288 § 1 k.k. określającego karę za zniszczenie rzeczy⁷. Nie sposób nie zgodzić się z tymi uwagami.

Wydaje się, że skorygowanie wskazanego błędu w drodze przychylniej dla właściciela lokalu wykładni art. 191 § 1a k.k. nie jest możliwe. Powstaje wszak pytanie, czy zawężenie penalizacji względem zakresu przewidzianego *expressis verbis* przez ustawodawcę mogłoby zostać uznane za uzasadnione i zgodne z zasadami interpretacji przepisów prawa karnego. Z tego względu

⁶ Zob. postanowienie SN z 21 VII 2011 r., I KZP 5/11, OSNKW 2011, nr 8, poz. 65.

⁷ Zob. Ł. Chojniak, *Opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk sejmowy nr 2682)*, < [http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/E462AA9A19B238B-1C1257E5E00349DF6/\\$file/i1229_15A.rtf](http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/E462AA9A19B238B-1C1257E5E00349DF6/$file/i1229_15A.rtf) >. Opinia ta dotyczyła pierwotnego brzmienia przepisu, zgodnie z którym karalne miały być zachowania polegające nie na utrudnianiu korzystania z lokalu, lecz „utrudnianiu innej osobie zaspokajania jej podstawowych potrzeb życiowych”. Również i w tej wersji proponowane było wprowadzenie alternatywnego opisu cech czynu.

należy raczej albo dążyć do uchylenia tego przepisu w obecnym brzmieniu, albo postulować jego szybką nowelizację, na przykład przez dodanie słów wskazujących na konieczność zgodnego z prawem stanu zajmowania lokalu. Abstrahując od sygnalizowanych wątpliwości związanych z zasadnością istnienia tego rodzaju przepisu, wprowadzenie takiej zmiany pozwoliłoby na ochronę tych podmiotów, które zgodnie z prawem korzystają z lokalu na innej niż prawo własności podstawie, a nie osób, które same naruszają porządek prawny i odmawiają zwrotu wykorzystywanego lokalu.

5. Znamiona alternatywne

Odrębny zarzut względem art. 191 § 1a k.k. polega na nadmiernym rozszerzeniu penalizacji przez wprowadzenie alternatywy w określeniu cech opisywanego czynu⁸. Chodzi tutaj o określenie: „uporczywie lub w sposób istotnie utrudniający”. Wskazywany obecnie zarzut nie dotyczy nieostrych i ocennych sformułowań, jakie zostały użyte w ustawowym opisie analizowanego typu czynu zabronionego („uporczywie”, „utrudniający”, „w sposób istotnie”), lecz wykorzystania spójnika logicznego „lub”, którego użycie sprawia, że dla wyczerpania znamion czynu zabronionego z art. 191 § 1a k.k. wystarczające jest wypełnienie jednego ze znamion alternatywnych. Oznacza to, że każdorazowe zachowanie właściciela lub innych osób, polegające na istotnym utrudnianiu korzystania z lokalu, będzie implikować możliwość ponoszenia odpowiedzialności karnej. W istocie więc, każde działanie (a nawet pojedyncza czynność), które zostanie zakwalifikowane jako istotne utrudnianie korzystania z lokalu, może pociągnąć za sobą bardzo daleko idące skutki. Cecha „uporczywości” jest natomiast w obecnym stanie prawnym osobnym elementem opisu czynu, całkowicie niezależnym od „istotnego utrudniania”. Przepis w omawianym brzmieniu uchwalono wbrew postulatom zgłaszanym w trakcie procesu ustawodawczego, aby oba warunki ujął w sposób koniunktywny („uporczywie i w sposób istotnie utrudniający), a nie alternatywny.

Na marginesie warto zauważyć, że jakkolwiek określenie „uporczywie” jest znamieniem ocennym, to jednak jego interpretacja nie powinna nastęrczać zbyt wielu trudności. Występuje ono bowiem choćby w art. 190a § 1 k.k. czy art. 209 k.k., a w orzecznictwie wykrystalizował się określony kierunek interpretacyjny tego pojęcia. W reprezentatywnym dla całej linii orzecznictwej judykacie Sądu Najwyższego zostały wskazane jako relewantne nastę-

⁸ Zob. Ł. Chojniak, *Opinia...*, < [http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/E462AA9A19B-238B1C1257E5E00349DF6/\\$file/i1229_15A.rtf](http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/E462AA9A19B-238B1C1257E5E00349DF6/$file/i1229_15A.rtf) >.

pujące cechy zachowania: długotrwałość, powtarzalność, nieustępliwość, nacechowanie złą wolą⁹. Pewne trudności może natomiast budzić znamię „istotnego” utrudniania korzystania z lokalu. Wydaje się, że należy je interpretować wąsko, tj. jedynie najbardziej radykalne przykłady utrudniania korzystania z lokalu powinny być uznane za „istotne utrudnianie” w rozumieniu art. 191 § 1a k.k.

Użycie alternatywy okazuje się tym bardziej nieadekwatne, że omawiana nowelizacja, zmuszając do znoszenia pozostawiania w lokalu przez nieuprawnioną do tego osobę nakłada na właściciela surowsze restrykcje niż w przypadku świadczeń alimentacyjnych. O ile bowiem art. 209 § 1 k.k. statuuje sankcję w przypadku, gdy uchylanie się od obowiązku alimentacji ma charakter uporczywy, o tyle utrudnianie korzystania z lokalu osobie, która może być kimś całkowicie obcym względem właściciela, przymiotem uporczywości charakteryzować się musi¹⁰.

6. Problem skuteczności

Ostatni zarzut względem komentowanego przepisu dotyczy jego skuteczności, a także wewnętrznej niespójności aksjologicznej. W obecnym brzmieniu przepis ten nie chroni przed eksmisją bez tytułu prawnego. Krytyka ta nie jest formułowana z perspektywy celu regulacji prawnej, gdyż penalizacja tego rodzaju zachowań byłaby rozwiązaniem zdecydowanie negatywnym; wskazanie tego zagadnienia ułatwia natomiast dostrzeżenie kolejnej wady przyjętej noweli. Otóż utrudnianie korzystania z lokalu, w myśl art. 191 § 1a k.k., jest czynem karalnym, ale już na przykład wymiana zamków pod nieobecność lokatora czy osoby samowolnie zajmującej lokal karalne nie jest (a przynajmniej nie na podstawie omawianego przepisu). W opisanym wypadku nie jest bowiem spełniona przesłanka „zajmowania lokalu”, a tym samym pociągnięcie właściciela do odpowiedzialności karnej byłoby niedopuszczalne. Osoba, która samowolnie zajmowała lokal, zgodnie ze stanowiskiem części doktryny i Sądu Najwyższego, nie będzie chroniona przez art. 193 k.k. (wypada jednak wspomnieć, że są również wyrażane poglądy przeciwne¹¹),

⁹ Zob. wyrok SN z 27 II 1996 r., II KRN 200/95, „Prokuratura i Prawo” 1996, dodatek „Orzecznictwo”, nr 10, poz. 8.

¹⁰ Zob. Ł. Chojniak, *Opinia...*, < [http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/E462AA9A19B-238B1C1257E5E00349DF6/\\$file/i1229_15A.rtf](http://orka.sejm.gov.pl/RexDomk7.nsf/0/E462AA9A19B-238B1C1257E5E00349DF6/$file/i1229_15A.rtf) >.

¹¹ Zob. np. M. Mozgawa, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, LEX 2014 (wersja elektroniczna), komentarz do art. 193 k.k.

a w konsekwencji pozostanie jej jedynie ubieganie się o ochronę posiadania. Dochodzi więc do sytuacji bardzo specyficznej: zachowania polegające na utrudnianiu korzystania z lokalu, ale nie prowadzące do pozbawienia władztwa nad lokalem, są penalizowane, a dalej idący czyn, prowadzący się do pozbawienia danej osoby możliwości korzystania z lokalu nie podlega penalizacji.

Prawnokarna ochrona przed utrudnianiem korzystania z lokalu, przyznana na mocy art. 191 § 1a k.k., nie może objąć sytuacji, gdy dana osoba została pozbawiona możliwości władania lokalem, ponieważ w tym wypadku przestała ona zajmować lokal, a tym samym odpadło jedno ze znamion omawianego czynu zabronionego. Nie jest dopuszczalne rozszerzenie zakresu penalizacji na sytuacje, gdy lokal przestał być zajmowany przez daną osobę i twierdzenie, że przepis znajduje zastosowanie, gdy doszło do eksmisji bez tytułu wykonawczego. W takich przypadkach osoba usunięta z lokalu może liczyć na ochronę posesoryjną, która zresztą i tak w niektórych sytuacjach (gdy osoba nie miała tytułu prawnego do korzystania z lokalu) wydaje się zbyt daleko posunięta.

W tej perspektywie jako niedopuszczalne jawi się zastosowanie rozumowania opartego na argumentacji *a minori ad maius*, które mogłoby sugerować, iż art. 191 § 1a k.k. obejmuje również sytuacje eksmitowania lokatora bez tytułu wykonawczego. Podobnie jak we wskazanym wcześniej przypadku oznaczałoby to niemożliwe do zaakceptowania rozszerzenie zakresu penalizacji w stosunku do rezultatu wykładni językowej. Zasadniczo bowiem eksmisja nie stanowi utrudniania korzystania z lokalu, gdyż oznacza pozbawienie władania lokalem. Użycie przez ustawodawcę terminów „korzystanie” i „zajmowanie” zakłada zaś, że osoba faktycznie używa danego lokalu (do różnych celów, w pierwszej kolejności do zaspokajania swoich potrzeb mieszkaniowych). W chwili, gdy dany podmiot zostaje pozbawiony władania lokalem, czyli *de facto* już go nie zajmuje i z niego nie korzysta, *de lege lata* nie istnieje możliwość zakwalifikowania zachowania prowadzącego do pozbawienia władztwa nad lokalem jako utrudniania opisanego w art. 191 § 1a k.k.

7. Uwagi *de lege ferenda*

Należy wskazać kilka możliwości zmiany niekorzystnej dla właścicieli lokali sytuacji, wynikającej z uchwalenia komentowanego przepisu. Najbardziej oczywiste wydaje się jego uchylenie, ale istnieją również inne opcje.

Pierwsza zakłada konieczność uściślenia opisu czynu przez dodanie określenia wskazującego na konieczność zajmowania lokalu w warunkach zgodności z prawem tego stanu rzeczy. Pozwoliłoby to na objęcie zajmowania lokalu dodatkową ochroną prawnokarną jedynie w tych przypadkach, w których lokal jest zajmowany zgodnie z prawem (tj. na podstawie ważnego tytułu prawnego). Druga możliwość to dodanie określenia wskazującego na konieczność bycia uprawnionym do korzystania z lokalu. Mogłoby to polegać na zastosowaniu w odpowiednim fragmencie przepisu na przykład następującego sformułowania: „utrudnia osobie uprawnionej korzystanie z zajmowanego lokalu” (lub: „osobie dysponującej tytułem prawnym utrudnia korzystanie z zajmowanego lokalu”). Dzięki wprowadzeniu jednej z powyższych modyfikacji zakres zastosowania normy uzyskiwanej w procesie wykładni art. 191 § 1a k.k. stałby się zdecydowanie racjonalniejszy. Niezależnie od proponowanego doprecyzowania, objęcie szeroką ochroną prawnokarną sytuacji wskazywanych w art. 191 § 1a k.k. może budzić uzasadnione wątpliwości natury konstytucyjnej.

Zważając na argumenty zgłaszane w opiniach prawnych przedstawianych Sejmowi w procesie legislacyjnym, które nie zostały uwzględnione przez ustawodawcę, należy postulować zamianę alternatywy opisującej prawnokarnie relewantne utrudnianie korzystania z lokalu na koniunkcję obu wskazanych w przepisie cech. Pozwoliłoby to na konieczne w omawianym wypadku zawężenie pola kryminalizacji.

W rezultacie art. 191 § 1a k.k. powinien przybrać następującą postać:

Tej samej karze podlega, kto w celu określonym w § 1 stosuje przemoc innego rodzaju, uporczywie o r a z w sposób istotnie utrudniający osobie u p r a w n i o n e j korzystanie z zajmowanego lokalu mieszkalnego.

8. Podsumowanie

Reasumując przeprowadzone rozważania, należy wskazać, co następuje:

- 1) w obecnym stanie prawnym art. 191 § 1a k.k. zdecydowanie zbyt szeroko określa katalog podmiotów uprawnionych do korzystania z ochrony, jaką dają przepisy prawa karnego;
- 2) ze względu na użycie alternatywy w opisie cech utrudniania korzystania z lokalu, zbyt szeroko określono zakres penalizacji;
- 3) regulacja zapewnia ochronę przed tzw. „przemocą pośrednią”, ale nie zapewnia żadnej ochrony przed eksmisją bez tytułu wykonawczego;

- 4) należy dążyć bądź do uchylenia art. 191 § 1a k.k. w obecnym brzmieniu, bądź do jego modyfikacji wskazującej na konieczność zgodnego z prawem zajmowania lokalu, a także do wprowadzenia koniunkcji uporczywości i istotności utrudniania korzystania z lokalu mieszkalnego, w miejsce znajdującej się w aktualnie obowiązującym przepisie alternatywy.

**Art. 191 § 1a of Polish Criminal Code
(critical analysis with emphasis on the element of the „occupied premises”)**

Summary

The paper concerns the interpretation of elements of new prohibited act, described in art. 191 § 1a of Polish Criminal Code, which entered into force on January 7th 2016. The attention was paid in the first place to the absence of specification of the nature of the use of the premises, lack of which, according to the linguistic and systematic interpretation, gives protection also to the persons occupying the premises without legal title. The imperfect way of linguistic expression of the legislature's will was highlighted. The controversial extension of the scope of penalization by using alternative description: „persistently or in a way that significantly hinders”, was also noted. The novelization is also ineffective in relation to the eviction without the judicial decision in cases where the premise of „occupying premises” is not fulfilled – in situations in which deprivation of possession of premises occurred, this regulation could not be applied.

Key words: amendment of the criminal law, occupying premises, occupier, owner, eviction

Marek Jakubiec – Uniwersytet Jagielloński, Katedra Filozofii Prawa i Etyki Prawniczej (doktorant); Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Katedra Filozofii Przyrody (doktorant).